

Harcerska, Testament

Idę samotny wśród gór
Zagubiony w świecie wiatr tylko ścieżki me zna
Słońce niebawem za horyzont się wyniesie
Światem zawładnie mgła
Gdy wśród ciemności ognisk jasność ujrę
Będzie to dobry znak
Nowych ludzi poznam, od nich się nauczę
Gawęd tak starych jak świat

Niech każdy z Was się dowie
Co traci nie będąc tu
Wiatr szumem Ci opowie
Co zaszło przed lat stu
Strumień orzeźwi stopy
To on kiedyś wody dał
Spragnionym w górach wędrowcom
Co szli tędy tak jak ja

Góra za górą chowa swe oblicze
Lecz te dokładnie już znam
Żadna mi nie ujdzie, wszystkie je zaliczę
Chociaż to drogi szmat
Lat wciąż przybywa i świat się starzeje
Cóż, naturalna to rzecz
Ktoś, kto przeglądać będzie stare szpargały
Może przeczyta ten tekst

Niech każdy z Was się dowie
Co traci nie będąc tu
Świrek szumem Ci opowie
Co zaszło tu przed lat stu
Strumień orzeźwi stopy
To on kiedyś wody dał
Spragnionym w górach wędrowcom
Co szli tędy tak jak ja